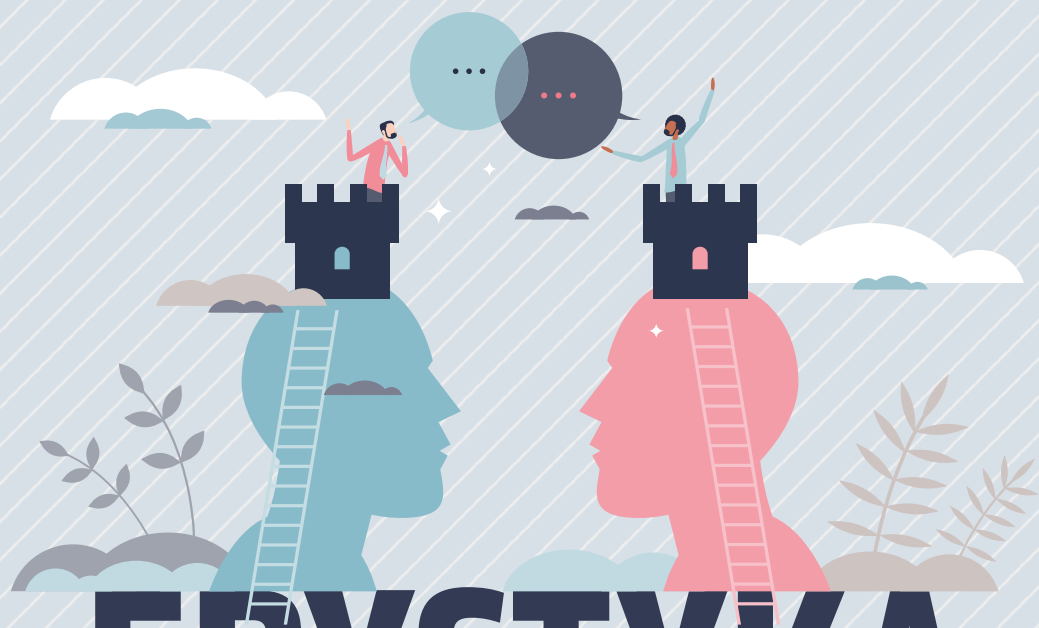


Arthur Schopenhauer



ERYSTYKA

czyli sztuka prowadzenia sporów

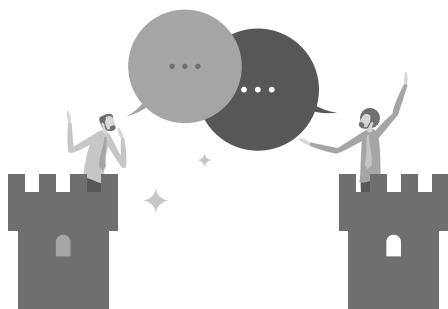
Jak przekonywać do swoich racji

ERYSTYKA

czyli sztuka prowadzenia sporów

Jak przekonywać do swoich racji

Arthur Schopenhauer



ERYSTYKA

czyli sztuka prowadzenia sporów

Jak przekonywać do swoich racji

Przekład: Kamil Markiewicz
Pośłowie: Olgierd Annusewicz

Tytuł oryginału: ***Eristische Dialektik***

Przekład: **Kamil Markiewicz**

Tekst na podstawie *Arthur Schopenhauers sämtliche Werke*, red. P. Deussen, t. VI *Über das Sehnen und die Farben. Theoria. colorum physiologica. Balthazar Gracians Handorakel und Kunst der Weltklugheit. Über das Interessante. Eristische Dialektik. Über die Verhöhnung der deutschen Sprache*, red. F. Mockrauer, München 1923.

Posłowie: **Olgiard Annusewicz**

Redaktor prowadzący: **Agnieszka Marekwica**

Korekta: **zespół Wydawnictwa SBM**

Opracowanie graficzne: **mBOOKS. marcin siwiec**

Projekt i opracowanie graficzne okładki: **Amadeusz Targoński**

Ilustracja na okładce: © VectorMine | shutterstock.com

© Copyright for the Polish edition, cover and layout by Wydawnictwo SBM, 2022
Warszawa 2022



Wydawnictwo SBM Sp. z o.o.
ul. Sułkowskiego 2/2
01-602 Warszawa
www.wydawnictwosbm.pl

ISBN: 978-83-8222-957-8

SPIS TREŚCI

Słowo od tłumacza	7
Wstęp	13
Dialektyka erystyczna	17
Podstawy dialektyki	33
Chwyty erystyczne	37
Posłowie	99

SŁOWO OD TŁUMACZA

Polskie przekłady eseju Arthura Schopenhauera – *Sztuka prowadzenia sporów* Jana Lorentowicza oraz *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów* Bolesława i Łucji Konorskich z przedmową Tadeusza Kotarbińskiego i przypisami opracowanymi przy jego udziale mają już swoje lata (zostały po raz pierwszy wydane odpowiednio w roku 1893 i 1973) i pomimo ich niewątpliwiej trwałej wartości logiczna wydawała się myśl o nowym tłumaczeniu, językowo bardziej odpowiadającym realiom epoki współczesnej – nieco łatwiejszym w odbiorze dla adeptów filozofii, nierzadko urodzonych już w XXI wieku. Dla ścisłości trzeba też dodać, że przekład Lorentowicza jest przekładem niepełnym, brakuje w nim niektórych partii rozważań ogólnych i kilku przytoczonych przez Schopenhauera „chwytów”, a przypisy zostały włączone do tekstu głównego.

Niniejszy przekład dzieła *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów. Jak przekonywać do swoich racji* opiera się na niemieckim wydaniu dzieł Schopenhauera Paula Deussena z 1923 roku¹.

¹ Arthur Schopenhauers sämtliche Werke, red. P. Deussen, t. VI *Über das Sehnen und die Farben. Theoria. colorum physiologica. Balthazar Gracians*

Pomimo wierności tejże publikacji uznałem, że nie obędzie się bez przypisów. Chodzi głównie o objaśnienie mniej znanych dziś wydarzeń, kontekstów kultury niemieckiej oraz znaczenia sentencji łacińskich i greckich, coraz rzadziej używanych w języku mówionym – zwłaszcza przez młode pokolenie żyjące w świecie, w którym niestety zanikła potrzeba edukacji w dziedzinie języków klasycznych. Dużą pomocą były przypisy opracowane przez Bolesława i Łucję Konorskich oraz Tadeusza Kotarbińskiego.

Tam, gdzie to możliwe, odwoływałem się do istniejących polskich przekładów.

Sam przekład tekstu erudyty, jakim był Schopenhauer – w tym wypadku wypowiadającego się skądinąd plastycznie i na ogół przystępnie – wymagał oczywiście niełatwych decyzji tłumaczeniowych. Do podstawowych należała kwestia stopnia archaizacji/uwspółcześnienia języka. Uznałem, że obie te tendencje powinny spotkać się w pół drogi, być może z lekkim wskazaniem na tę drugą.

Niezależnie od swojej aktualnej wymowy esej, z licznymi odwołaniami do filozofii greckiej i klasyków literatury łacińskiej, zasługuje niewątpliwie na pewną powagę językową. Postanowiłem jednak unikać tłumaczenia niektórych archaicznych lub wychodzących

Handorakel und Kunst der Weltklugheit. Über das Interessante. Eristische Dialektik. Über die Verhunzung der deutschen Sprache, red. F. Mockrauer, München 1923 [przyp. red.].

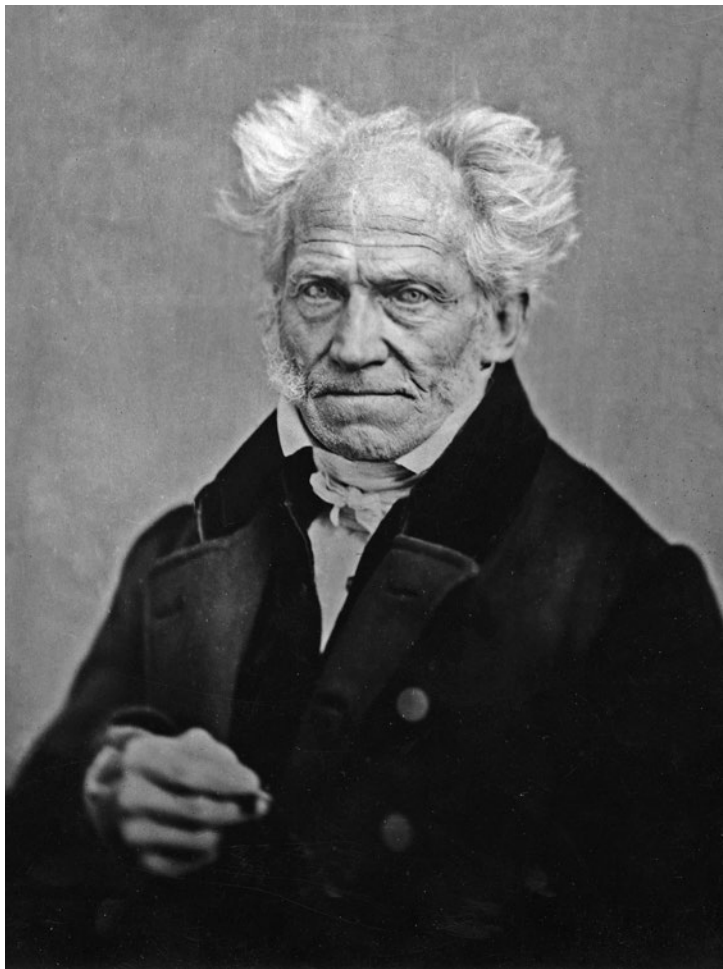
z użycia słów i zwrotów z języka niemieckiego przez ich odpowiedniki w języku polskim (na przykład *Disputation* to nie „dysputacja” a „spór, dyskusja”, *konfundieren* – nie „konfundować”, a „zbijać czyjaś rację”). Dokonałem również znaczących zmian w składni – rozbijając na krótsze charakterystyczne dla XIX-wiecznej niemczyzny niekończące się zdania – oraz interpunkcji, choćby rezygnując z oddzielania nowych myśli pauzami, czego we współczesnym języku pisanym raczej się nie spotyka.

Fundamentalne dla tekstu Schopenhauera są dwa pojęcia: *Recht behalten* (jako cel zaproponowanego ćwiczenia) oraz *Kunstgriff* (jako przykład ilustrujący, w jaki sposób ten cel osiągnąć). To pierwsze Lorentowicz oddał jako „(zawsze) mieć rację”, a Konorscy – również „zachować pozory racji”. Ani pierwsze, ani drugie rozwiązanie nie wydaje mi się do końca słuszne; pierwsze oznaczałoby rzeczywistą rację, drugą – jej brak, przykryty jedynie sprytnie dobranymi argumentami. Tymczasem wyrażenie w ogóle nie orzeka o prawdziwości racji, a odnosi się jedynie do przekonania do niej innych. Zdecydowałem się zatem przetłumaczyć je jako „przekonywać do swoich racji”, co jest wariantem nieco rozwlekłym, ale chyba najlepiej wpisującym się w sens wywodów autora. Co więcej, jest ono analogiczne do powszechnie używanego w niemczyźnie zwrotu *Recht haben* („mieć rację”), stąd użycie słowa „racja” w przekładzie wydaje się jak najbardziej zasadne.

Jeżeli chodzi o *Kunstgriffe*, to nie przekonały mnie ani „sposoby” (Konorscy), ani tym bardziej „wybiegi” (Lorentowicz), które to słowo zawiera w sobie wyraźne wartościowanie. Ze względu na człon *Kunst* można by pomyśleć o „sztuczkach”, ale i ten wraz nacechowany jest raczej negatywnie. Z tego względu neutralne *Kunstgriffe* przetłumaczyłem jako „chwyt”, inspirować się obrazem człowieka grającego na instrumencie i stosującego zręczne chwyt (Griffe). Pasuje to chyba do toku myśli Schopenhauera, który chciał doprowadzić czytelnika do wirtuozerii w sztuce prowadzenia sporów.

Oczywiście podobnych decyzji było więcej, powyżej przedstawiłem tylko najważniejsze. Mam nadzieję, że niniejszy przekład stanie się dla Czytelnika inspiracją do ciekawych przemyśleń.

Kamil Markiewicz



Artur Schopenhauer, zdjęcie z 1859 roku
(fot. Johann Schäfer)

WSTĘP

Słowa „logika” i „dialektyka” już starożytni traktowali jako synonimy, choć λογίζεσθαι („przemyśliwać, zastanawiać się, kalkulować”) a διαλέγεσθαι („prowadzić rozmowę”) to dwie zupełnie różne rzeczy¹. Terminu „dialektyka” (διαλεκτική, διαλεκτική πραγματεία, διαλεκτικὸς ἀνὴρ)² – jak podaje Diogenes Laertios – jako pierwszy użył Platon. Jak możemy zobaczyć, w *Fajdrosie*, *Sofiście*, *Państwie* (księga VII) i innych dziełach filozof odnosił to pojęcie do regularnego posługiwania się rozumem oraz wprawy w korzystaniu z niego. W tym samym znaczeniu termin τα διαλεκτικά stosuje Arystoteles, który jednak, według Lorenzo Valli³, początkowo nadawał ten sam sens wyrazowi λογική. Znajdujemy u niego wyrażenie λογικὰς δυσχερείας, czyli *argutias*, πρότασιν λογικὴν, ἀπορίαν λογικὴν⁴, co oznaczałoby, że pojęcie Διαλεκτική jest starsze niż λογική. W tym samym ogólnym znaczeniu słów *dialectica* i *logica* używają Cyceron i Kwintylian.

¹ Oto prawdziwy początek dialektyki [przyp. aut.].

² z gr. *dialektyka*, *postępowanie dialektyczne*, *człowiek dialektyczny* [przyp. tłum.].

³ Lorenzo Valla (ok. 1406–1457) – włoski filozof i filolog [przyp. tłum.].

⁴ z gr. *trudności logiczne*, *przesłanka logiczna*, *nierozwiązywalna sprzeczność logiczna* [przyp. tłum.].

W *Lukullusie* ten pierwszy pisze: *Dialecticam inventam esse, veri et falsi quasi disceptatricem*. (...) *Stoici enim judicandi vias diligenter persecuti sunt, ea scientia, quam Dialecticen appellant* (Cicero, *Topica* 2)⁵. Kwintyliian zaś stwierdza: *Itaque haec pars dialecticae, sive illam disputatricem dicere malimus*⁶. To ostatnie pojęcie uznaje zatem najwyraźniej za łaciński ekwiwalent słowa *διαλεκτική*. (Tyle za Petrus Ramus, *Dialectica, audomari Talaei praelectionibus illustrata*, 1569.) To znaczenie pojęć logiki i dialektyki jako synonimów utrzymało się również w średniowieczu i w czasach nowożytnych aż do dziś. Jednak w mniej odległej przeszłości, zwłaszcza u Kanta, wyraz „dialektyka” zaczął się częściej pojawiać w pejoratywnym znaczeniu „sztuka dyskutowania na sposób sofistyczny”, w związku z czym dawano pierwszeństwo jakoby bardziej niewinnemu pojęciu logiki. Jednak tak naprawdę oba określenia z natury są równoznaczne i w ostatnich latach znów traktuje się je jako synonimy.

Żałuję, że „dialektyka” i „logika” od dawien dawna uchodzą za synonimy, przez co nie mam całkowitej swobody rozgraniczania ich znaczenia tak, jak jakbym chciał – z d e f i n i o w a n i a logiki (od *λογίζεσθαι*,

⁵ z łac. *Dialektyka została wynaleziona jako umiejętność odróżniania prawdy od fałszu. (...) Stoicy gorliwie podążali drogą sądzenia według wskazań nauki, którą nazywali dialektyką* [przyp. tłum.].

⁶ z łac. *A zatem ta część dialektyki, czy też jak kto woli, sztuki dyskutowania* [przyp. tłum.].